

KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Kwietnia. — Rok 1851.
Poniedziałek.

№ 100.

Jutro, ŚŚ. Anastazji i Bazylissy MM.



Wczoraj, jako w Niedzielę *Kwietnią*, odprawione zostały po Kościołach tutejszych Nabożeństwa do uroczystości tej szczególnie przywiązane. Rozpoczęło takowe, *święcenie palm*, będące uwiecznieniem pamiętki wjazdu JEZUSA CHRYSYTA do stolicy *Syjonu*. W Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Sgo JANA, celebrował JW. JX. *Dehert*, Prałat Archi-Dyakon Metropolitalny, w obec Prześwietnej Kapituły Metropolitalnej i licznego Duchowieństwa. Po poświęceniu palm, odbyta została uroczysta Procesja; następnie odprawioną MSZA Śta, w czasie której zamiast Stej EWANGELII, odśpiewano historję Męki PAŃSKIEJ, według Sgo MATEUSZA. Mnóstwo pobożnych napełniało tak ten starożytny Przybytek, jak i wszystkie inne Świątynie *Warszawy*.

Wczoraj aż do południa, przystępy wszystkich Kościołów, zastrane były stosami *palm*, które staranne zawsze sąsiadki *Warszawy*, *Wieśniaczki* okolicznych włości, nie omieszkują dostarczać *Warszawie* na Niedzielę *Kwietnią*. Ponieważ w tym roku *Wielkanoc* przypada w jednym z terminów najpóźniejszych, przeto rozwijająca się już roślinność, wpłynęła znacznie na wzbogacenie kwiecistości *palm*. Jakoż te wszystkie, odznaczały się i większym rozmiarem, (bo niektóre z nich dochodziły do pół trzecia łokcia długości), i rozmaitością użytych krzewów i ziół.

Jutro, w Kościele XX. *Franciszkanów*, rozpoczyna się Nowenna do Sgo ANTONIEGO Cudotwórcy, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniem i Procesją przez dziewięć Wtorków.

W Kaplicy przy *Warszawskim Towarzystwie Dobroczynności*, kwestować będzie w Piątek i Sobotę *Wielką*, JW. Tekla z Xzją Lubeckich Hr. *Wodzicka*.

Wczoraj, w pierwszą Niedzielę po powrocie JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, J. X. Mość przyjmować raczył na pokojach zamkowych znakomite Osoby tak Wojskowe jako i Cywilne tutejszych Władz Rządowych.

Wczoraj o godzinie 1szej z południa, pod prezydentą JW. Jenerała Lejtanta, Senatora *Kurnatowskiego*; w obec JJWW. Rz: Rad: Stanu *Eljaszewicza*, Dyrektora Kancelarji Przybocznej JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa; Rz: Rad: Stanu *Andrault*, Prezydenta m. *Warszawy*; i Hieronima *Gostomskiego*, Eksekutora testamentu s. p. Pawła *Gostomskiego*, odbyło się losowanie dwunastu Kandydatek tak z *Warszawy* jako i innych Gubernji Królestwa, którym s. p. Paweł *Gostomski*, stosownie do uczynionego w *Kurjerze Warszawskim* ogłoszenia d. 4 Września 1850 Nro 232, przeznaczył na posag z summy złp. 36,000, po złp. 3,000. Ciągnięcie to, z każdej oddzielnie Gubernji, odbyte zostało za pośrednictwem sierotek dziewczynek z Warsz: Tow: Dobroczynności, z dwóch w tym celu urządzonych kół,

z których w jednym mieściły się imiona i nazwiska Kandydatek, w drugim nity, oraz kartki, na których mieścił się napis posagowej *trzech tysięcznej* kwoty. Następujące przeto Kandydatki, przeznaczone zostały do korzystania z tego dobrodziejstwa przez s. p. Pawła *Gostomskiego*, dla nich przeznaczonego: Z *Miasta Warszawy*: Matylda-Barbara-Marjanna *Stokowska*; Nepomucena *Koperska*; i Aurelja-Marjanna *Turzańska*. — Z *Gubernji Warszawskiej*: Józefa-Katarzyna-Magdalena *Horoszewicz*; Paulina-Józefa *Fijałkowska*; Martyna-Marjanna-Wanda *Bieniewska*; i Ignacja *Franciszka Dembicka*. — Z *Gubernji Radomskiej*: Karolina *Krzyczkowska*; i Honorata-Katarzyna-Salomea *Gostawska*. — Z *Gubernji Lubelskiej*: Tekla-Kornelja *Dekańska*. — Z *Gubernji Płockiej*: Rozalja *Gadomska*. — Z *Gubernji Augustowskiej*: Helena-Julja *Zdziennicka*.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upływnym do dnia 1/13 Kwietnia r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 29, na które, tudzież na dawniejsze, w 249 wnioskach, złożono rs. 2,732 k. 70 (zł. 18,218). Na żądanie 72 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 2 k. 49^{1/2}) rs. 1,772 k. 68^{1/2} (zł. 11,817 gr. 27), i umorzono książeczek oszczędności 14. Przeto Uczestników 6,433. posiada kapitał rs. 246,297 k. 20^{1/2} zł. 1,641,981 gr. 21.)

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra, podało do wiadomości publicznej, że do zbierania składek na r. b. na makę *wielkanocną* dla biednych Starozakonnych, przez Dozór Bożniczy wybrani zostali: Stanisław *Brüner*, Lipa *Bejn*, Leon *Dessau*, Bencjan *Epstejn*, Mojżesz *Felsenhart*, Samuel *Herink*, Markus *Hanne*, Mejlach *Kralka*, Samuel *Kornfeld*, Lewek *Koral*, Jakób *Lewensztajn*, Józef *Landau*, Karol *Magnus*, Ezyel *Przepiórka*, Markus *Redler*, Szymon *Rozensal*, Mojżesz *Stückgold*, Izaak *Szpitteltrejn*, Samson Michel *Wajnholz*, i Samuel *Ber Włodawer*.

Wczoraj, z Kaplicy dolnej Kościoła Sgo KAROLA *Boromeusza*, przeprowadzono na smętarz Powązkowski, zwłoki s. p. Michała *Chevalier*, Obywatela tutejszego, zmarłego dnia 11go b. m., w wieku lat 67.

W dniu 12 b. m. przeniosła się do wieczności w 72m roku życia, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, s. p. Marjanna z Niemojewskich *Lempicka*. Przeprowadzenie zwłok z domu Nro 1258 lit: A, przy ulicy Nowy-Świat na smętarz Powązkowski, nastąpi jutro o godz: 5tej po południu; a w dniu 16 t. m. odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Kapucynów*; na które to obchody, obecna Córka wraz z Mężem i Wnukami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Benedykt *Bukowski*, b. Burmistrz m. Wyszkowa, przeżywszy lat 54, po krótkiej chorobie, rozstał się z tym światem. Pozostała w żalu Żona wraz z Synem i Familją, zaprasza Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na

exportację zwłok z domu Nr 2966/7 przy ulicy Solec, jutro o godzinie 3iej po południu na smętarz Powązkowski.

JW. Hr: *Zakrewska*, Dama Orderu Śtej KATARZYNY, Małżonka Jenerała-Adjutanta J. C. K. MOŚCI, Jenerała-Gubernatora Wojennego *Moskiewskiego*, przybyła z *Moskwy* do *Warszawy*. Mieszka w hotelu *Rzymskim*.

W tych dniach wyszła z druku *Modlitwa Dziewicy*, skomponowana na fortepjan przez J. *Bądarzewską*; cena kop. 45, i jest do nabycia we wszystkich tutejszych Składach muzycznych.

Korzystając z dnia pogodnego, mnóstwo osób zwiedzało wczoraj Gabinet *Zoologiczny*, dla widzenia oprócz innych osobliwości, nowo-wypchanego *lwa*. W ogóle dnia wczorajszego było osób 1644; weszły zaś Czwartek 584.

Futra coraz szybszym krokiem wynoszą się z ulic i kryją; dla tego też P. A. *Gottlieb* przygotował już w fabryce wyrobów chemicznych przy ulicy Senatorskiej Nro 467a, znaczny zapas *trocin* zabezpieczających takowe od molów. Wiadomość ta dotyczy samych futer; a co się tyczy osób noszących te futra, jest także coś i dla nich u P. *Gottlieba*, a mianowicie *woda marcowa różana*, bardzo na gładkość i delikatność płci wpływająca.

Na wystawę *Londyńską* wysłano z *Paryża* dwa nowe fasony okryć, zwane mantoletem *Violetta* i *Karol Vly*. Kapelusze upinane są bukietami kwiatów, z których odziela się gałązka, obwijająca główkę kapelusza do kół, i łącząca się drugim końcem swoim, z tymże bukietem. Kapelusze słomkowe przyozdabiane będą tego lata zewnątrz i wewnątrz masą wstążek. Obliczono, że na przyozdobienie kapelusza, wyjdzie najmniej 22 łokcie wstążek, to jest cała zwyczajna sztuczka. Wstążki te winny być w troiste cienie jednego koloru.

Około okna P. *Beeli* na rogu Senatorskiej i Miodowej, skupiają się ciekawi, dla przyjrzenia się owym słodkim wyrobom rozmaitego pomysłu, mającym upiekszać stoły ze *święconem*. Wszystkie też zakłady cukiernicze, od środka miasta, czyli od P. *Loursa*, aż do *Nowego-Swiata*, czyli P. *Semadiniego*, są ciągle zajęte robotą. Wiadome bowiem już są owe przysmaki, które z tutejszych zakładów cukierniczych pochodzą. Nie mniejszy też ruch i około składów wędlin. I tu także ze środka miasta, zwłaszcza po zamknięciu składu P. *Masson*, ściągają wszystko do P. *Kocha*. Takie same kupna i po innych składach tychże wędlin, na których w mieście naszym nie zbywa.

Słonie w menażerji P. *Præüscher*, znane dotąd pod prozaicznymi nazwiskami angielskiemi *Boiler* (Kociół) i *Fanny* (Franusia), przybrały daleko poetyczniejsze imiona. Czuty i tragiczny epizod historii dwóch znomych rodzin *włoskich* (*Montecchi* i *Capuletti*), który natchnął muzę *Szezspira* i lutnię *Belliniego*, posłużył i do przewzania naszych afrykańskich gości. *Boiler* i *Fanny*, zowią się dziś *Romeo* i *Julja*!

(A. n.) W roku zeszłym wspomnieliśmy w *Kurjerze* z prawdziwą życzliwością, o wyrabiać się mającem w browarze P. *Lemprechta*, piwie *bawarskiem*. Stało się tak, jak przepowiedzieliśmy, albowiem od 5ciu miesięcy mamy już nowego przybysza *bawarskiego*, który niezaprzeczenie do rzędu pierwszych należy; bo też rzeczywiście smak miły, łagodny, i tak zwana goryczka naturalna, oraz klarowność tego piwa, słusznie mu nazwę *piwa dobrego* jedna, a co jeszcze większa, że nie sprawia bólu głowy ani pragnienia, nawet przy nadmiernem użyciu. Życzymy więc Panu *Lemprechтови*, aby i nadal ten trunek, w tym samym smaku, klarowności i innych jego przymiotach, utrzymywał. Żałujemy tylko mocno, że dotąd nie ma w mieście swego zakładu. W wielu miejscach piliśmy z butelek wspomniane piwo, ale piwo w butelkach długo stojąc, nabiera wytrawności czyli pewnej ostrości, i traci nieco swą klarowność; lecz to się pomija z uwagi, że są różne gusta. My zaś, cośmy zasmakowali w świeżo ściągany z browaru tego *Bawarskiem* piwie, życzymy sobie i pragniemy jak najprędzej widzieć w mieście zakład sprzedaży tegoż, co jak nam wiadomo, wkrótce ma nastąpić. Kto zaś chce przekonać się o dobroci rzeczonego piwa, a tem samem o rzetelności naszego w tym względzie zdania, niechaj go sobie wprost z browaru w butelkach sprowadzi, a pewni jesteśmy, że nie zaprzeczy naszej prawdzie. — Amatorowie piwka *bawarskiego*. ***

Kosmorama Pana W. *Sachs* z powodu igrzysk ludowych, przeniosła się teraz na plac *Krasinskich*, i jest do widzenia w gmachu dawnego teatru pod N° 2. P. *Sachs* pokazuje nam w niej, co oko żadnego prawie *Europejczyka* nie widziało, to jest wnętrze pierwszego dworca i drugiego dziedzińca *Seraju* w *Stambule*, z widokiem na wejście do *Haremu*. Z tego to punktu, poetyczna wyobraźnia spektatora może go powieść myślą do stóp pięknych *bajaderek* i *hurysek* siódmego raju *Mahometa*! Nadto P. *Sachs*, pokazuje *dioramę à la Camera*. Wszystkie jego obrazy mają być malowane w pracowni słynnego dekoratora *Gropiusa* w *Berlinie*.

(A. n.) Wyczytawszy w *Kurjerze* *Warszawskim* Nr 97 uczynioną wzmiankę, o ulepszonej massie na sposób *angielski* do zaprawy podłóg, która rzucaną kwestję, niby rozstrzyga na korzyść ostatniej co do nadania połysku i trwałości; powodowany rzetelnemi zaletami połysku i trwałości massy do zaprawy podłóg u *Mateusza Gersza*, przy ul. *Podwał* wprost domu *Dyznańskich* pod Nr 527 wyrabianej, którą przeszło lat kilkanaście Szanowną Publiczność zaopatruje; na zasadzie długoletniego doświadczenia, nprzedzając sprawiedliwe zdanie ogółu, wyznać winienem, iż wyrób massy do zaprawy podłóg przez M. *Gersza*, przechodzi wszelkie oczekiwania. Chlubne pochwały jakie tenże ulepszenia szuwaxu *wiedeńskiego* pozyskał, stały się dlań pobudką zaopatrzenia zakładu w rozmaite gatunki perfum i kosmetyków, i przysłużenia się obecnie Publiczności świeżym transportem blanszu *Paryżkiego*, przez jednego z sławniejszych chemików wyrabianego, który dla teatrów w *Paryżu* i innych miast dostarcza. Zaleca on się nie-

tylko szczególną naturalną białością, ale nadto nie szkodzić cerze, konserwuje oną, i wszelką ostrość z niej spęda. Zawiadamiając o tem, mam zaszczyt Szanownej Publiczności zakłád Gersza polecić. — Antoni Z....

Im piękniejszy dzień, a do tego świąteczny, tem większa ochota do świeżego powietrza i do niewinnych rozrywek. Wczorajsza *Niedziela* dowiodła nam tego. Wszystkie też punkta dla wychnienia po przechadzkach zapelnili się gośćmi, a między innemi i po raz pierwszy w tym roku rozległa się trąbka P. *Rajczaka* w *Dolinie Szwajcarskiej*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Hernani*, Panna *Hollossy* 4-kroć, Pan *Dobński* 5-kroć, Pan *Troschet* 4-kroć, oraz Pan *Ziołkowski* 2-kroć. — W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Mieszczanie i Kmiotki*, Panna *Morys* i Pan *Rychter* 4-kroć.

Z Petersburga. — Jenerał piechoty *Obruczew*, Dowódzca Oddzielnego Korpusu *Orenburgskiego*, i Gubernator Wojenny *Orenburga*, przeznaczony został do zasiadania w Departamentach *Moskiewskich* Senatu Rządzącego; w jego zaś miejsce, mianowany został, Jenerał jazdy, Jenerał-Adjutant *Perowski*, Członek Rady Państwa. — W d. 18tym Lutego, spadły w górach *Kaukazkich* tak obfite śniegi, że ziemia niemi na jeden arszyn pokryta została. — W Gubernji *Symbirskiej*, umarł w początkach r. b. Sztabs-Rotmistrz *Atanazy Bielkow*, właściciel znanego wzorowego stada koni. Stado to wartości około 25,000 rs., będzie sprzedawanem przez licytację. — W r. b. wychodzi w Ces: *Rosyjskiem* 155 gazet i pism perjodycznych; z tych 110 w języku *rosyjskim*, 2 w *polskim*, 7 w *francuzkim*, 29 w *niemieckim*, 3 w *angielskim*, 1 w *włoskim*, 3 w *łotyżskim* a 1 w *armeniskim*.

Anglja. — Królowa postanowiła, że w dniach 5 i 9 Maja, dane będą dwa wielkie bale dworskie, a w d. 12 koncert. — Margrabia *Liverpool*, który w zamku *Pau* odwiedził *Abd-el-Kadera*, pisał do Prezydenta Rzplitej *Francuzkiej*, za Emirem; Prezydent odpowiedział, że uwolnić Emira niepodobna, ale że zrobią co można, by ulżyć jego niewoli. — Izba niższa większością 278 przeciw 230 głosem, zatwierdziła w pierwszym odczytaniu odnowienie podatku dochodowego. — Teatr opery *Włoskiej* w *Londynie*, otwarty został w tych dniach przedstawieniem *Lucji*; Panna *Duprez* i *Calceolari* wystąpili w głównych rolach. Tego dnia dawano także nowy balet: *Wyspa miłości*, układu *Pawła Taglioniego* (syna Dyrektora baletu w *Warszawie*), w którym wystąpiła po raz pierwszy tancerka *Ferraris*; dzienniki porównują ją z *Fanny Elssler*. — Ze *Szkocji* sprowadzają mnóstwo jastrzębi, które wpuszczone będą do pałacu *Kryształowego*, aby wytepić tam zagnieżdżone wróble. Strzelać ich bowiem bez potłuczenia szyb, byłoby nie podobnem do wykonania. (A jak jastrzębie poduszają wróble, co robią z jastrzębiami?)

Austria. *Wiedeń* 8go Kwietnia. — Hr: *Thun* zaraz po przyjeździe z *Frankfurtu*, miał długą konferencję z Xięciem *Schwarzenberg*; w skutek której, wczoraj kilko-godzinna rada Ministrów nastąpiła. — W *Medyanie* zakazano gier hazardownych. — W Sobotę otrzy-

mano nową ratę kontrybucji *Sardyńskiej*. — Wszystkim właścicielom nad granicą *szwajcarską* zapowiedziano, że uważani będą za kontrabandzystów, jeżeli przejdą linję celną, a deklaracji nie złożą. — Cesarz postanowił pułki grenadierów zamienić w pułki gwardji, i Feldzeugm: *Haynau* przywrócić do służby; Jenerał ten bardzo zestarzał się od pewnego czasu. W całym generalitecie także zmiany zaprowadzą. — Na skutek wysadzenia w powietrze prochowni w *Temeswarze*, zginęło dwóch Kapitanów i 40 artylerzystów; chwilą przed wybuchem, na placu musztrował się cały bataljon, który w kilka minut później, byłby także wyleciał w powietrze. Siła rzutu była tak wielką, że o 1500 kroków znajdowano członki opalone zabitych. Cała ludność żeńska miasto opuściła; lękano się bowiem nowego wybuchu, gdyż wiele centnarów prochu w kazamatach zostało; mury w porównaniu mało są uszkodzone.

Francja. *Paryż* 8go Kwietnia. — Już dziś głoszą mianowanie nowego gabinetu, za niezawodne; na gieldzie papiery z tego powodu w górę poszły. Główną w nim osobą ma być *P. Baroche*, dalej *PP. Fould, Rouher, Vatissien* i kilku *legitymistów*; to połączenie byłoby znaczącem, dla tego wielu jeszcze w nie wierzyć nie chce. Potrzeba gabinetu stanowczego coraz gwałtowniejsza; otrzymywane z prowincji raporta od specjalnych agentów Prezydenta, oddziaływały mocno w *Elysée*; donoszą, że najbardziej *bonapartystowskie* kiedyś departamenta przemieniły swe opinie, i wskazują potrzebę bardziej energicznego ze strony rządu działania na korzyść klas niektórych, dla poprawienia materialnego bytu kraju, o którym w walkach politycznych tak bardzo zapomniano. Zdaje się, że Prezydent stanowczo zerwał stosunki z Panem *Barrot*. — Rozprawy w komisji administracji wewnętrznej żywo się prowadzą, i wielce zajmują publiczność; postanowienia jej wypadają bardzo w duchu środkowego stronnictwa. — Pobór do marynarki nakazany przez b. Ministra Pana *R. Desfosses*, został wszędzie wstrzymany. — *P. Guizot* wydaje nowe dzieło pod tyt: *Studia biograficzne z rewolucji angielskiej*. — Wczoraj zebrało się wielu kupców 3 i 4go cyrkulu, i postanowiło drogą petycji zwrócić uwagę Prokuratora Rzplitej na artykuły dzienników *Elizejskich*, żądających przedłożenia władzy Prezydenta, ponieważ to żądanie jest ustawie przeciwnem. — Puszczono wieść, że Pani *Ledru-Rollin* sprzedaje domy jej własnością będące; Pan *Ledru-Rollin* odpowiada w dziennikach, że jego żona przyniosła mu posagu 1 milion franków, że z tego za 600,000 fr. nabyła domów kilka, i te sprzedaje teraz przymuszona finansowemi okolicznościami. — *Paryż* jest zupełnie spokojnym, jakkolwiek po ulicach sprzedają portrety Hr. *Chambord* z podpisem *Henryk V Król Francji*; a stronnicy *Elizejscy*, wydają broszury dowodzące, że jedynem ocaleniem społeczeństwa, jest armja. — Stronnictwo lewej wysłało swych agentów na prowincję, by tam szerzyć kandydaturę Jenerała *Cavaignac*, która Pan *Thiers* popierać myśli. — W izbie rozprawy miały miejsce nad prawem o gwardji narodowej; zatwierdzono pierwsze odczytanie tego projektu większością

432 przeciw 206; projekt ma na celu dać jak najwięcej władzy rządowi nad gwardją naro.:— Dostrzeżono, że robotnicy w *Paryżu* nie zupełnie są przychylni przedłużeniu władzy Prezydenta, i powołują się co do tego na postanowienia ustawy.

NIEMCY.— *Prusy* w powrocie do bundestagu ze strony swych sprzymierzeńców, spotykają trudności. Królówie *Bawarski* i *Saski* przystają na powrót do bundestagu, ale z zamknięciem natychmiast konferencji *drezdeńskich*.— Xiążę *Schwarzenberg* nie porzuca wcale myśli wstąpienia całej *Austrii* do związku *niemieckiego*.— W *Kassel* mianowano Komisję, która ma o bliczyć kosztą zajęcia kraju przez wojska związkowe.

WŁOCHY.— Wiadomość, że gabinet *sardyński* ma zamiar zaciągnąć nową pożyczkę z 100 milionów fr., jest bezzasadną; deficyt dotychczasowy w budżecie, zmniejszono o dwie trzecie.— Król *Neapolitański* ma zjechać do *Rzymu*.— O śmierci *Pessatorego* donoszą, że ten raniony w nogę, jeszcze się bronił, póki postrzał w głowę nie położył go trupem.

ROZMAITOŚCI.— W *Die*, w bliskości *Tarbes* (we *Francji*), umarła w tych czasach matrona *Dupoy*, mająca lat 108. Od dwóch już lat tak wyschła, że pozostał tylko z niej żyjący szkielet, i niepodobna sobie wytlómaczyć, jak przy takim wyniszczeniu ciała, mogło się życie utrzymać. Co jeszcze dziwniejsza, że do samej chwili śmierci, zachowała wszelką przytomność umysłu i siły fizyczne.— Na miejsce zmarłego kompozytora *Spon-tiniego*, Akademja sztuk pięknych w *Paryżu*, mianowała P. Ambrożego *Thomas*, wybranego większością 30 głosów na 38 głosujących.— Departament *Côte d'Or* we *Francji*, przepełniony jest *dzikami*, *wilkami* i *lisami*, które wielkie robią tam szkody. Ciągłe łowy i obławy na tę zwierzynę, nie ustają tamże.— W *Ser-bji*, kobiety stroją się w *cekiny*, (rodzaj monety). Obliczono, że w całym kraju znajduje się do 24,000,000 zł. pieniędzy, tym sposobem na stroje użytych. Dobra to bardzo i dogodna moda, bo w braku chleba, gotowy jest grosz przy stroiku.

PRYJECHALI DO WARSZAWY.

Borzęcki Aureliusz b. Urzęd: z Krakowa nr 601; Bontemps Zofja Oby: z Tokar nr 451; Bromirska Raro: Oby: z Łazów nr 1346; Euzebiusz Aptekarz z Berlina nr 603; Jaworski Albert Rządca Dóbr z Galicji nr 2678; Miszewski Jan Oby: z Kołozabu nr 1245; Murawiew Katarzyna Żona Jene: Lejt.; i Nigry Gabryel Arty: Muzy: z Petersburga nr 613; Pohorecki Konst: Fryzjer z Lwowa nr 614; Tyszkiewicz Bened: Hr. z Kowna nr 613; Wolf Kar: Albe: Inżyn: z Magdeburga nr 603; Zaluska Eleonora Hr. z Nowodworu nr 476.

Wyjechali: Andrychiewicz Aug: Oby: do Przyborowic; Dembow-ski Ign: Oby: do Kozminy; Fijałkowski Józ: Obyw: do Gecny; Krasin-ski Wincenty Obyw: do Siemienic; Krasin-ski Adam Oby: do Radziejowic; Skarżyński Rudolf Oby: do Laniał.

DONIESIENIA.

Potrzebne jest stare **WAPNO** zlasowane, odleżale, pod Nr 491 przy ulicy Miodowej. Ktoby miał takowe do sprzedania, może się zgłosić do Właściciela domu.

Potrzebny jest jak najspieszniej uzdatniony O-GRODNIK, chcący przyjąć ten obowiązek, niech się zgłosi do domu pod Nr 401, wprost Sgo Krzy-ża, przy ulicy Krak.-Przedm.; na 2gie piętro.



Ktoby miał do wynajęcia od Sgo Jana r. b., **LOKAL**, składają-
jący się z 3ch lub 4ch Pokoi czystych, Przedpokoju i Kuchni, przy
ulicy Nowy-Swiat, Krako-Przedmieście, Sto-Krzyżkiej i Senator-
skiej, raczy nadesłać adres do domu XX. Misjonarzy, na Nowym-
Świecie, N° 1318, na 2gie piętro, każdodziennie do godz: 9tej z rana.

Niżej podpisana DENTYSTKA, przeprowadziwszy się obecnie
na ul: Podwał pod Nr 509, naprzeciw ulicy Wąskiej, ma honor
polecieć się względem Szan: Publiczności z swą sztuką, w której
od lat kilkunastu pracując, wydoskonaliła się, i z wszelką pe-
wnością zaręcza, za najrzeczniejsze wprawianie pojedynczych
Zębów, całkowitych dolnych i górnych rzędów, oraz SZTU-
CZYNYCH PODNIEBIEN, zupełnie dobrą wymowę przywra-
cających; nadto czyści, plombuje i leczy ból zębów, sposobami
przez Ojca (s. p. Laemlejn) używanymi, które najdokładniej
wyłącznie są mi znane.— Cecylja z Laemlejnów *Detroit*.



Utrzymujący przy ul: Krak.-Przedm: pod Nr 404, na
przeciw S. Krzyża, pod własną firmą, handel Win i To-
warów Kolonialnych, ma honor donieść Szan: Publiczno-
ści, że powyższy zakład poleca się, tak co do towarów
suchych wszelkiego rodzaju, jak również pięknem doбором różnych
wystałych WIN w cenie umiarkowanej i bardzo przystępnej, szcze-
gólniej na nadechodzące Święta Wielkanocne; między innemi Winem
węgierskiem, garniec po rs. 1 k. 65; z tego powodu, jestem przeko-
nany, że kupujący nie omylnie ze wszystkim zadowoleni zostaną.

Józef Betcher.

Każdego czasu do najęcia całe PIERWSZE PIĘTRO, składa-
jące się z 2ch Pokoi, Salonu z Balkonem, Przedpokoju, Kuchni,
2ch Pokoi dla służących z osobnym wchodem, Piwnicą, Drwal-
nią i Górą do bielizny. Wiadomość przy rogu ulicy Freta pod
Nr 306, w domu Nawrockiego, na 1m piętrze.

Pod Nr 1596 przy ulicy Kruczej i Nowogrodzkiej, znajduje
się ZIEMIA czarna ogrodowa. Ktoby sobie takowej życzył, wol-
no mu brać gratis.

Ludwik Bisier, utrzymujący Cukiernię na Krako: Przed-
mieściu pod Nr 414, ma zaszczyt uwiadomić Prześw: Publi-
czność, iż na nadechodzące Święta Wielkanocne, przygotował
w swojej Cukierni, znaczny zapas **TORTÓW** i **MA-
ZURKÓW** w rozmaitych kształtach; **BAB:** Berliń-
skich, parzonych i zwyczajnych; **PLACKÓW** z makiem,
z masy migdałowej, i serem nadziewanych (tak zwane *frak-
kowskie*); niemniej *Brunszwickich KAFEKUCHÓW*,
STRUCLI z makiem, i **PASCHY**; oraz **JAJKA**
Czokoladowe, Dragantowe, z Konekwów i Karmelu; **BA-
RANKI**; **MAK** kolorowy; **SKÓRKI** pomarańczowe;
CUKIERKI do przyozdobienia Ciast; wszystko po ce-
nach umiarkowanych i w najlepszym gatunku. Upraszając
Prześw: Publiczność o zwiedzenie mojego Zakładu, przyrze-
kam nie szczędzić usiłowań, aby ją zadowolić.— L. Bisier.



We wsi *Witkowicach*, Powiecie Łowickim, o 5
ćwierci mili od Sochaczewa, na rzece *Bzurze*, przy
jej ujściu do Wisły, pod *Wyszogrodem*, **MEY-
NY** o ośmiu gankach, włącznie z Jagielnikiem i
Stępami, oraz **TARTAK** o jednej pile, z gruntem i zabudo-
waniami ekonomicznymi, do wypuszczenia, bąc na lata, bąc w wie-
czystą dzierżawę. Wiadomość na miejscu, i w Warszawie za
Żelazną bramą, przy Saskim Ogrodzie, pod Nrem 413 lit: E.
Stróż Franciszek wskaże.

Osoba mająca potrzebę wyjechania do BUKARESTU, zżę-
łaby znaleźć do tej podróży przyjemne towarzystwo;— taż sa-
ma Osoba z powodu wyjazdu, ma do zbicia prawdziwe BLON-
DYNY i KORONKI. Życzący sobie, raczą się zgłosić do Hote-
lu Krakowskiego pod Nr 9.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 11.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali —